

Sygn. akt I ACa 512/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Władysław Pawlak
Sędziowie:	<i><u>SSA Grzegorz Kręzolek (spr.)</u></i> SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 1150/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że wymienioną w nim kwotę 61 530zł podwyższa do kwoty 111 530zł (sto jedenaste tysięcy pięćset trzydzieści złotych);***
- 2. w pozostałym zakresie apelację oddala i znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt : I ACa 512/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012r Sąd Okręgowy w Kielcach , w częściowym uwzględnieniu żądań powódki P. R. domagającej się od strony pozwanej (...) SA w W. świadczeń z tytułu zadośćuczynienia oraz odszkodowania wynikających z uszczerbków majątkowego i niemajątkowego będących konsekwencjami tragicznej śmierci jej męża w wypadku komunikacyjnym za który odpowiadał ubezpieczony u strony pozwanej A. K. :

-zasądził na jej rzecz kwotę łączną 61 530 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2012r do dnia zapłaty.
[pkt I sentencji],

w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II] ,

nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach sumę 3 113 złotych tytułem brakującej części kosztów sądowych związanych z postępowaniem [pkt III] oraz zasądził od powódki na rzecz ubezpieczyciela kwotę 4330 , 20 zł tytułem kosztów procesu [pkt IV sentencji]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 26 sierpnia 2008r w miejscowości K. gmina D. doszło do wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez kierującego samochodem marki M. D. K. , który w chwili zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wywołane ich ruchem u strony pozwanej , która wówczas występowała pod nazwą (...) SA w W..

W następstwie zdarzenia , kierujący skuterem mąż powódki S. R. na skutek odniesionych obrażeń zmarł. P. R. znalazła się miejscu wypadku tuż po tym kiedy nastąpił , starała się nieść mężowi pomoc nie świadoma , że nie żyje. Widziała jego rozczłonkowane zwłoki.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach w sprawie o sygnaturze II K 452/08 A. K. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 §2 w zw z art. 178 §1 kk.

P. R. poznała przyszłego męża w 1999r , kiedy jako student Akademii (...) pracował w charakterze konsultanta ds. marketingu. Po pewnym czasie zamieszkali ze sobą i wspólnie , w celach zarobkowych, wyjeżdżali za granicę, gromadząc w ten sposób środki na budowę domu. Związek małżeński zawarli w lipcu 2003r. Stanowili bardzo dobre , wspierające się nawzajem małżeństwo. Wspólnie spędzali wolny czas i pracowali. W 2003r S. R. z pomocą żony zaczął prowadzić w K. klub bilardowy pod nazwą „ (...) ”. Oprócz tego świadczył usługi transportowe. Małżonkowie po roku trwania związku osiągnęli dochody miesięczne rzędu 5-6 tysięcy złotych.

Z pomocą finansowa rodziców kupili działkę budowlaną w K. na której zaczęli wznosić dom , przeznaczając na to część bieżących dochodów oraz środki z uprzednich zarobkowych wyjazdów zagranicznych.

Dopiero listopadzie 2007r zaciągnęli kredyty na potrzeby inwestycji w dwóch bankach na łączną kwotę nieco ponad 200 000 złotych. Na przełomie 2007 i 2008r , po uprzedniej sprzedaży klubu bilardowego środki z której także zostały przeznaczone na budowę mąż powódki wraz ze swoim kuzynem rozpoczęli działalność gospodarczą pod firmą (...) sprowadzając celem sprzedaży w kraju , z zagranicy samochody , motocykle i skutery Działalność ta przynosiła im obu kwoty miesięczne po około 3 000 złotych. W tym czasie powódka rozpoczęła pracę jako kosmetyczka w salonie innej osoby , za wynagrodzeniem rzędu 1500- 2 000 złotych miesięcznie.

Tuż przed wypadkiem S. R. budowany przez małżonków R. dom był praktycznie na ukończeniu.

Zaraz po śmierci męża powódka zamieszkała w swoim domu rodzinnym , gdyż bała się sama spać. Jej stan wykluczał prace zawodową. Korzystała ze specjalistycznej pomocy psychiatrycznej , zażywając przez trzy miesiące przepisane leki uspokajające. W sytuacjach stresowych i stanach zdenerwowania nadal je przyjmuje mimo upływu 4 lat od wypadku. Skutki przebytego szoku psychicznego występują u niej nadal , przybierając postać rozchwiania emocjonalnego , powracania myślami do wypadku. Jest zalekniiona i lęk ten obejmuje wszystkie sfery jej aktywności psycho- społecznej , który jest przez powódkę przenoszony się w szczególności na członków jej najbliższej rodziny w tym w szczególności dzieci. Ma przy tym obniżone poczucie własnej wartości i jest , mimo posiadania dzieci , pesymistycznie nastawiona do życia, do którego jedyną siłą są synowie. Organizm powódki jest w ciągłym napięciu i wymaga ona poddania się terapii psychologicznej , której odbycie może doprowadzić do poprawy tego stanu. Według opiniującej w sprawie biegłej z zakresu psychologii P. R. nie wyszła jeszcze , pomimo upływu stosunkowo długiego okresu czasu od wypadku, ze stanu żałoby.

Jak ustala ponadto Sąd Okręgowy powódka sfinansowała wspólnie z matką granitowy nagrobek na mogile męża , wydatkując na ten cel sumę 6 530 złotych.

P. R. wróciła do pracy zawodowej po dwóch miesiącach od śmierci męża , a po sześciu poznała obecnego partnera życiowego K. K. z którym ma dwóch synów pochodzących ze stycznia i grudnia 2010r. (...) planują ślub ale zawarcie związku uzależniają od poprawy sytuacji finansowej. W chwili obecnej K. K. jest bezrobotny , a powódka , po zaprzestaniu zatrudnienia po urodzeniu pierwszego z synów , pozostaje na urlopie wychowawczym otrzymując jedynie zasiłek wychowawczy w kwocie 400 złotych miesięcznie.

Po przeprowadzeniu postępowania o dział spadku po mężu powódka uzyskała kwotę pieniężną tytułem spłaty wartości jej udział w majątku spadkowym i za nią kupiła lokal mieszkały K. , który zajmuje wraz z rodziną. Spłaciła własnym staraniem część zobowiązań finansowych z tytułu zaciągniętych kredytów bankowych.

Po śmierci męża powódka nie interesowała się dalszym losem firmy założonej przez S. R.. Aktywnie natomiast uczestniczyła tak w procesie karnym sprawy wypadku z dnia 26 sierpnia 2008r a także w akcjach społecznych mających na celu potępienie pijanych kierowców.

Powódka pismem z dnia 5 stycznia 2012r zgłosiła ubezpieczycielowi sprawy wypadku , który , co do zasadnie kwestionował swojej odpowiedzialności , żądania zapłaty na swoją rzecz sumy 10 456 , 90 zł jako wyrównania poniesionych kosztów pogrzebu , 150 000 złotych z tytułu odszkodowania wobec znacznego pogorszenia sytuacji życiowej związanego ze śmiercią męża oraz kwoty 400 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną jego zgonem . Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał jej w dniu 26 stycznia 2012r : 25 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia i 3 926, 90 zł jako wyrównanie kosztów pogrzebu. Pozostałej części roszczeń nie uwzględnił , uznając je za niezasadne.

Po przeprowadzeniu rozważań prawnych , których podstawą faktyczną były wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że P. R. należne jest , ponad kwoty świadczeń dotąd przyznanych : 25 000 złotych jako wyrównanie doznanej przez nią krzywdy, 30 000 zł mające wyrównać szkodę wynikającą ze znacznego pogorszenia na skutek śmierci męża , sytuacji życiowej oraz kwota 6 530 zł wyrównująca wydatek odpowiadający partycypacji powódki w kosztach wystawienia granitowego nagrobka na mogile męża.

W pozostałym zakresie roszczenia powódki , jakto nieusprawiedliwione Sąd Okręgowy oddalił.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął stosując art. 100 kpc i uwzględniając zakres w jakim powódka wykazała zasadność swoich roszczeń [20 %] oraz ten , w jakim ubezpieczyciel skutecznie się przed nimi obronił [80 %]

Apelację od tego orzeczenia złożyła jedynie powódka P. R. i zaskarżając je w zakresie pkt II jego sentencji , domagała się przyznania na jej rzecz sumy świadczenia z tytułu zadośćuczynienia o 100 000 złotych wyższej aniżeli określił ją Sąd I instancji.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego w sposób mający wpływ na treść rozstrzygnięcia , a to art. 233 §1 kpc w następstwie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i wyrażenia oceny , że przyznana powódce tytułem zadośćuczynienia kwota 50 000 złotych spełnia właściwe rolę kompensacyjną tego rodzaju świadczenia w sytuacji gdy fakty ustalone w sprawie, przy ich prawidłowej ocenie uzasadniają sformułowanie wniosków odmiennych,

- naruszenia prawa materialnego w następstwie nieprawidłowego zastosowania art. 446 §4 kc i w konsekwencji wyrażenia oceny , iż przyznanie powódce jedynie 50 000 złotych spowoduje zrealizowanie kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

W motywach apelacji powódka powołując argumenty faktyczne , do których odwoływała się już w toku postępowania przed Sądem I instancji , a wskazujące na rzeczywisty rozmiar szkody niemajątkowej jakiej doznała na skutek śmierci

męża w tym w szczególności na konieczność przeorganizowania swojego już wówczas ustabilizowanego życia oraz na trwałe następstwa zdarzenia z dnia 26 sierpnia 2008r w sferze jej psychiki , które nadal ograniczają jej aktywność życiową oraz perspektywy na przyszłość.

Zakwestionowała także znaczenie jakie Sąd I instancji nadał , przy ocenie rozmiaru doznanej przez nią krzywdy , faktowi związania się przez nią z nowym parterem oraz posiadania dwójki dzieci z tego związku. Jej zdaniem okoliczności nie niwelują rozmiaru rzeczywiście odniesionego uszczerbku, a będący jego nadal utrzymującym się przejawem niepokój , przeniosła ona jedynie na osoby jej obecnie najbliższe.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana domagała się jej oddalenia , jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia P. R. kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy P. R. jest w części uzasadniony , prowadząc do zmiany objętego nim orzeczenia.

Uwzględniając zakres apelacji , który ograniczony jest wyłącznie do tej części rozstrzygnięcia Sądu I instancji jaka odnosi się do wysokości świadczenia należnego powódce tytułem wyrównania poniesionego przez nią uszczerbku niemajątkowego, pierwszej kolejności wskazać trzeba , iż sformułowany przez nią zarzut procesowy naruszenia art. 233 §1 kpc jest zarzutem chybionym.

Analiza sposobu uzasadnienia tego zarzutu w którym powódka nie odnosi się polemicznie do dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń i nie podnosi żadnych argumentów mających wskazywać , że przy dokonywaniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd postąpił niezgodnie z zasadami logiki , doświadczenia życiowego czy też, czyniąc je nie wziął pod rozwagę całokształtu materiału procesowego. Wręcz przeciwnie w motywach środka odwoławczego wyraziła zapatrywanie ,że fakty zostały przez Sąd Okręgowy ustalone prawidłowo./ k. 304 akt/

Podniesienie zatem tego zarzutu nie jest trafne , a stanowi ono jedynie środek wzmocnienia argumentacji wspierającej zasadniczy zarzut środka odwoławczego w postaci nieprawidłowego zastosowania normy art. 446 §4 kc.

Jego niezasadność powoduje , że usprawiedliwiona jest ocena poprawności dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych , które jako niewadliwe Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Zarzut materialno prawny jest natomiast w części uzasadniony , podzielenie którego prowadzi do oceny , że ustalona w zaskarżonym wyroku suma świadczenia przyznanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia jest zbyt niska , a skala tego zaniżenia taka , która okolicznościach sprawy pozwala Sądowi II instancji na wydanie orzeczenia reformatoryjnego w granicach oznaczonych zakresem apelacji.

Krzywda jako uszczerbek o charakterze niemajątkowym , której rzeczywisty wymiar zależy w głównej mierze od cech osobowościowych tego , który jest nim dotknięty ma tak indywidualny charakter , że próby jakiegokolwiek generalizacji kryteriów przy zastosowaniu których miałyby dojść do jego wyrównania i to przy wykorzystaniu tak niedoskonałego - w tym przypadku – środka jakim są pieniądze , jest zabiegiem nie prowadzącym do właściwych rezultatów.

Tym nie mniej stosując odwołującą się do uznania sędziowskiego normę art. 446 § 4 kc trzeba zawsze pamiętać , że po pierwsze o wymiarze kwoty zadośćuczynienia muszą decydować okoliczności faktyczne danej sprawy , wskazujące na rozmiar i długotrwałość tego uszczerbku będącego pochodną rodzaju i intensywności cierpień natury psychicznej pokrzywdzonego. Po wtóre koniecznym jest uwzględniania przede wszystkim kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia , a po trzecie nie można tracić z pola widzenia tego , że przyznane świadczenie z tego tytułu jest świadczeniem jednorazowym , a ma wyrównać uszczerbek , którego czas trwania z reguły wykracza poza datę w której Sąd orzeka o jego przyznaniu.

Powódka tworzyła ze S. R. bardzo zgodne małżeństwo , trwałość którego to związku była budowana wcześniejszą długoletnią znajomością, a także planami życiowymi w postaci budowy domu , które działając wspólnie,

konsekwentnie realizowali. Cechy osobowe męża , a w szczególności jego zapobiegliwość i zaradność życiowa pozwalać mogły po stronie powódki na usprawiedliwione przekonanie , że także w przyszłości związek ten nie tylko będzie udany , trwały , a potrzeby finansowe małżonków zaspokojone na wyższym niż przeciętny poziomie ale także , iż na tej podstawie można będzie zbudować przyszłość dla planowanych wspólnie dzieci.

W jednej chwili P. R. to wszystko traci i to tragicznych okolicznościach , a zakres traumatycznych przeżyć wynikających ze śmierci męża dopełnia u powódki widok rozczłonkowanych jego zwłok na miejscu wypadku. Szok psychiczny , który stał się jej udziałem powoduje , że przez pierwszy okres po wypadku nie może ona samodzielnie funkcjonować , musi być wsparta przez rodzinę , a także korzystać pomocy psychiatrycznej wspartej terapią farmakologiczną. Co więcej stan rozchwiania emocjonalnego , obawy o przyszłość , niska samoocena i pesymizm stwierdzony został u powódki przez biegłego z zakresu psychologii także i w chwili obecnej, która to ekspert potwierdziła , że znany nauce psychologii okres żałoby, mimo upływu czterech lat po wypadku , nadal się u P. R. utrzymuje.

Z drugiej strony niewątpliwie na ograniczenie zakresu uszczerbku , który podlega wyrównaniu poprzez przyznanie świadczenia z tytułu zadośćuczynienia , wpływają ustalone niewadliwie w sprawie: okoliczność , że już po dwóch miesiącach od śmierci męża powódka była zdolna , także punktu widzenia psychofizycznego, do podjęcia pracy zawodowej. Po sześciu miesiącach od niego poznała obecnego partnera życiowego z którym powołała dwoje dzieci i które , jak wskazywał K. K. w swojej relacji złożonej w sprawie „ dają jej napęd do życia „

Niemozna także tracić z pola widzenia , przy ocenie aktualnego rozmiaru krzywdy powódki ,że jednak rokowania co do poprawny jej stanu psychofizycznego są dobre o ile podda się ona terapii zalecanej przez psychologa.

Wszystko to prowadzi do wniosku prawnego , iż ocena Sądu I instancji o tym , że kwota 50 000 złotych stanowi właściwe wyrównanie krzywdy jakiej powódka doznała w następstwie śmierci męża nie jest zasadna.

Sumą która , przy wskazanych wyżej okolicznościach mających wpływ na wymiar tego uszczerbku właściwie spełnia kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia jest suma dwukrotnie wyższa tj. 100 000 złotych.

Biorąc pod uwagę , że ubezpieczyciel wypłacił na rzecz P. R. dotąd jej część [25 000 złotych] , roszczenie apelującej z tego tytułu jest usprawiedliwione w wymiarze dodatkowych 75 000 złotych. W pozostałym zakresie jej żądanie ocenić należy jako nieuzasadnione i nadmierne.

Z podanych wyżej przyczyn , orzekając w zakresie zaskarżenia , Sąd Apelacyjny zmienił punkt I sentencji zaskarżonego orzeczenia , na podstawie 386 §1 kpc , w sposób określony w pkt 1 wyroku.

Oceniony jako niezasadny , w pozostałym zakresie, środek odwoławczy powódki został oddalony na podstawie art. 385 kpc.

Koszty postępowania apelacyjnego zostały pomiędzy stronami na podstawie art. 100 kpc w zw z art. 108 §1 kpc i 391 §1 kpc , wzajemnie zniesione albowiem , biorąc pod rozwagę wartość przedmiotu zaskarżenia, należało stwierdzić , iż P. R. jedynie w połowie wykazała zasadność swojego stanowiska procesowego.